

Awaria dachu ze stalowymi płatwiami kratowymi

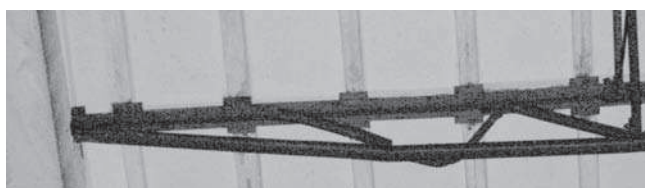


Dr hab. inż. Walter Wuwer, mgr inż. Szymon Swierczyna, Politechnika Śląska, Gliwice

1. Wprowadzenie

Charakterystyczną cechą konstrukcji stalowych jest ich niewielki ciężar własny w stosunku do pozostałych obciążeń. Z tego względu prawidłowa ocena wartości oddziaływań jest wyjątkowo ważna, szczególnie w stosunku do obciążenia śniegiem. Błędy konstrukcyjne, nawet poważne, nie muszą doprowadzić do awarii przez długi czas użytkowania obiektu, zdarza się jednak, że tylko do momentu wystąpienia pełnego, normowego obciążenia śniegiem. W tym kontekście można powiedzieć, że śnieg jest często „wykrywaczem” tych błędów [1, 2, 3].

W artykule opisano konstrukcję dachu stalowego w budynku rozdzielni jednej ze śląskich elektrowni, a w szczególności płatwie kratowych, z których dwie uległy uszkodzeniu polegającym na skręceniu węzła w pasie dolnym (rys. 1). Przeprowadzona analiza założeń do projektu wykazała, że w obliczeniach m.in. błędnie przyjęto obciążenie śniegiem, pomijając możliwość tworzenia się na dachu „worków śnieżnych”. Stwierdzono ponadto inne istotne przyczyny uszkodzenia płatwi, na które złożyły się liczne błędy warsztatowe i wykonawcze. Płatwie zostały bowiem wykonane niezgodnie z rysunkami konstrukcyjnymi projektu, co w sposób zasadniczy wpłynęło na ich wytrzymałość.

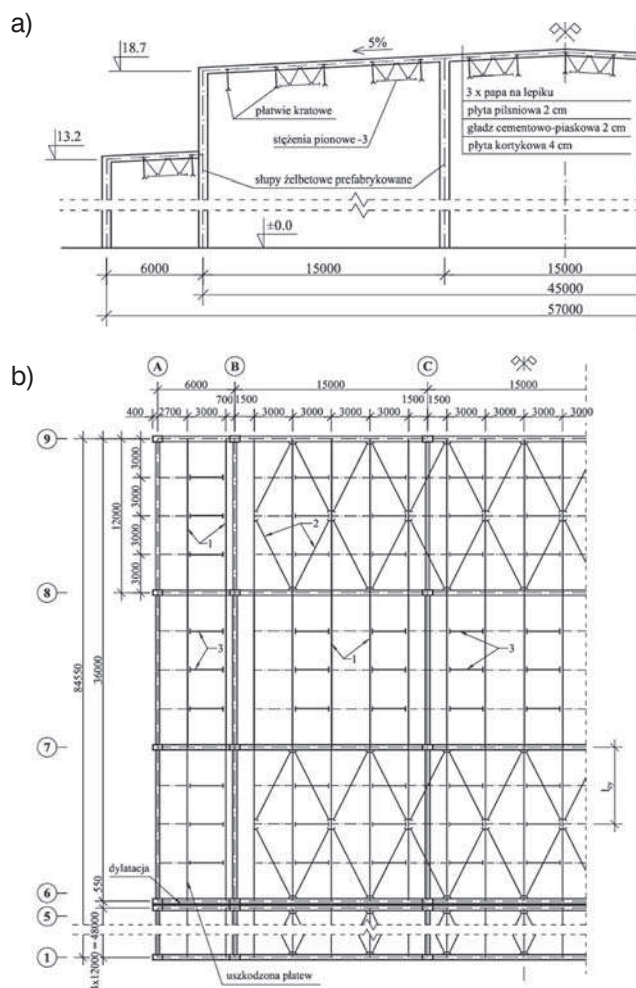


Rys. 1. Widok na uszkodzoną płatwie kratową nawy bocznej dachu

2. Opis konstrukcji obiektu

Halę wzniesioną w latach 60. poprzedniego stulecia posadowiono na terenie, który obecnie, wg [4], leży w II strefie śnieżowej. Zanim jednak zaczęła obowiązywać zmiana [4] z października 2006 roku, teren ten znajdował się w obszarze I strefy śnieżowej [5].

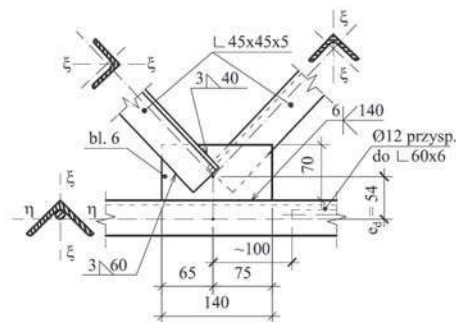
Konstrukcję nośną budynku hali o wymiarach w rzucie poziomym 57,0 x 90,55 m tworzą – w kierunku poprzecznym – 5-nawowe ramy o rozpiętościach



Rys. 2. Konstrukcja nośna hali: a) przekrój poprzeczny, b) widok na połacie dachowe

skrajnych naw bocznych równych 6,0 m i trzech środkowych naw głównych wynoszących 15,0 m (rys. 2a). Wysokość naw skrajnych niższych i środkowych wyższych wynosi w poziomie naroży ram odpowiednio 13,2 m i 18,7 m.

Obiekt podzielono dylatacją na dwie niezależne, odpowiednio stężone, konstrukcje nośne o wymiarach rzutów poziomych 57,0 x 39,0 m oraz 57,0 x 51,0 m (rys. 2b), przy czym słupy przylegających do siebie przydylatacyjnych układów poprzecznych są oparte na wspólnych stopach fundamentowych. Szkielet



Rys. 6.
Węzeł
pośredni
pasa
dolnego

zny kratownicy, zamiast – jak w rysunku konstrukcyjnym projektu oraz typowym rozwiązaniu – grzbietem kątownika ułożonego symetrycznie na tzw. „widelec”, to znaczy w taki sposób, aby jego oś obojętna $\xi-\xi$ znajdowała się w środkowej płaszczyźnie płatwi (rys. 6, 7, 8);

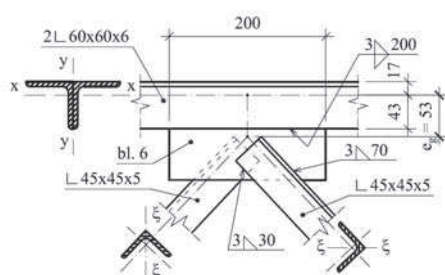
- osadzeniu obu węzłów podporowych płatwi – traktowanej w obliczeniach do projektu oraz w [6] jako wolnopodparłej – w sposób nieprzesuwny (por. rys. 4); węzły podporowe najpierw zostały przyspawane spoinami pachwinowymi grubości 3,0 mm do stalowej

marki „wpuszczonej” do rygla dachowego w postaci belki strunobetonowej, a następnie wypełnione nadbetonem na całej długości rygla;

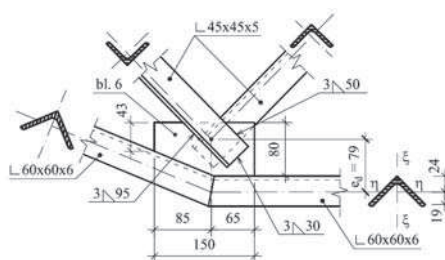
- zbyt krótkich długościach spoin pachwinowych wynoszących zaledwie 30 i 40 mm w połączeniach krzyżulców z blachami węzłowymi (rys. 6, 7), przy minimalnych długościach normowych równych 45 mm; dodatkowo środki ciężkości spoin nie pokrywają się z osiami prętów łączonych, dlatego spoiny były ścinane siłą osiową działającą w pręcie i momentem zginającym występującym w węźle.

Oprócz tych niekorzystnych zmian w konstrukcji płatwi kratowej dostrzeżono również nieprawidłowości w wykonaniu pokrycia dachu. Wątpliwości budził sposób ułożenia płyt korytkowych na górnych pasach płatwi i przekazywanie oddziaływań za pośrednictwem blach (por. rys. 3, 4). Okazało się, że takie rozwiązanie nie zawsze zapewniało należyte oparcie wszystkich czterech naroży płyt korytkowych na pasach, co można było stwierdzić podczas chodzenia po dachu, kiedy to obserwowano „klawiszowanie” płyt. Błędem wykonania warsztatowego był również brak blach pionowych, tzw. „grzebieni”, przyspawanych do górnych pasów płatwi, które powinny zabezpieczać płyty korytkowe przed zsuwaniem się z pasów podczas montażu, a przede wszystkim zapewniać odpowiednią redukcję długości wyboeczeniowej pasów płatwi z płaszczyzny ich skratowania.

Częściowe zakotwienie węzłów podporowych płatwi kratowej w ryglach dachowych (por. rys. 4) zmieniło rozkład sił w jej prętach. Wprowadzenie dwóch podpór nieprzesuwnych korzystnie wpływało na wyężenie płatwi powodując mniejsze wartości sił w górnych pasach.



Rys. 7.
Węzeł
pośredni
pasa
górnego



Rys. 8.
Węzeł
skrajny
pasa
dolnego

W obliczeniach do projektu pominięto „worki śnieżne” mogące wg [5] wystąpić na połaciach dachu naw bocznych, które w sposób istotny wpływały na zwiększenie wyężenia krzyżulców płatwi w sąsiedztwie podpory. Można jedynie przypuszczać, że autorzy obliczeń przy zestawieniu obciążenia śniegiem bezkrytycznie zastosowali zapis normowy wg tabl. Z1-4 [5], w którym omyłkowo oznaczono współczynnik C_6 jako C_4 i przyjęli błędnie do obliczeń $C_4 = 0,8$.

Umknęło również uwadze autorów projektu przeciążenie płyt korytkowych w nawach niższych, wynoszące – przy pełnych obciążeniach normowych – 10,3% w stosunku do dopuszczalnego obciążenia obliczeniowego.

Należy dodatkowo zauważyć, że aktualne przepisy zamieszczone w dodatku [4] do normy obciążenia śniegiem [5], zwiększają obciążenie śniegiem o około 38% na terenie II strefy śniegowej, tj. na terenie posadowienia omawianej hali, który do czasu ukazania się nowych przepisów w tym zakresie, tj. do roku 2006, znajdował się w strefie I.

4. Obliczenia sprawdzające nośność płatwi

Obliczenia statyczno-wytrzymałościowe płatwi wykonano dla rzeczywistego jej zarysu geometrycznego, uwzględniając mimośrodowe połączenia prętów w węzłach (por. rys. 5). Warunki nośności obliczeniowej pasa górnego ustalono, w celu porównania, dla dwóch przypadków, tj. przypadku pierwszego, odnoszącego się przede wszystkim do pól bez stężeń połaciowych poprzecznych w nawach niższych – kiedy założono, iż jego długość wyboczeniową z płaszczyzny płatwi wyznaczają zabudowane między płatwiami stężenia pionowe, tzn. gdy $l_{ey} = 3,0$ m (por. rys. 2), oraz przypadku drugiego – zakładającego z powodu braku tzw. „grzebieni” $l_{ey} = 6,0$ m (por. rys. 2b), do czego upoważniają wiotkie pręty stężeń połaciowych o przekroju L65 x 65 x 5 i smukłości $\lambda_{\eta} = l_{ey}/i_{\eta} = 618/1,19 = 519$, które skutecznie mogą podpieierać pasy górne co drugiej płatwi w polach skrajnych i przydylatacyjnych. Uwzględniając jednak istniejącą w rzeczywistości pewną współpracę górnych pasów płatwi z tarczą dachową jaką tworzą płyty korytkowe, można było, postępując w miarę bezpiecznie, założyć, iż każda pław jest w płaszczyźnie połaci dachowej podparta przynajmniej w środku rozpiętości.

Sprawdzając warunki nośności prętów pasa górnego i dolnego, jak i krzyżulców, uwzględniono występujące w węzłach i przęsłach poszczególnych prętów zarówno siły osiowe, jak i momenty zginające, stosując współczynniki amplifikacji zgodnie z normą [7].

W obliczeniach płatwi rozważano dwa schematy statyczne: przypadek A – gdy oba węzły podporowe płatwi są nieprzesuwne, który odpowiada płatwi zabudowanej w dachu budynku rozdzielni oraz przypadek B – gdy jedna z podpór płatwi jest przesuwna, tj. wg

założeń w obliczeniach do projektu. W obu przypadkach A i B warunki nośności w pasach górnych płatwi były, przykładowo w nawach niższych, przekroczone odpowiednio o 65,4% i 142,8%. Pozwoliło to wnioskować, że częściowe „zakotwienie” węzłów podporowych płatwi w ryglach żelbetowych wpłynęło korzystnie na ich zachowanie się.

Wyężenie krzyżulców rozciąganych 37 i 54 oraz ścisłanych 39 i 52 (por. rys. 5), których nośności obliczeniowe – w płatwiach naw bocznych budynku rozdzielni – były przekroczone odpowiednio o 68,7% i 121,6% tłumaczy ich zachowanie się podczas przeciążenia dachu śniegiem w sezonie zimowym 2005/2006. W obliczeniach sprawdzających nośność prętów w płaszczyźnie skratowania pominięto wpływ utraty stateczności węzłów 12 i 21, które uległy skręceniu (por. rys. 1).

5. Wnioski i podsumowanie

Główną przyczyną uszkodzenia płatwi w nawach bocznych budynku rozdzielni było pominięcie w obliczeniach statycznych normowego obciążenia połaci dachowej „workami śnieżnymi”, ale także – niezgodne z projektem – jej wykonanie warsztatowe. Należy jednak podkreślić, że nawet gdyby płatwie były wykonane zgodnie z rysunkiem konstrukcyjnym projektu, mogłyby przejmować co najwyżej obciążenie równe 6,0 kN/mb, a więc znacznie mniejsze od obciążeń, na które były one narażone w nawach bocznych oraz nawach środkowych, wynoszących odpowiednio 13,4 kN/mb oraz 9,2 kN/mb.

Istotny wpływ na wyężenie prętów i węzłów płatwi kratowej, znacznie przekraczające wartości nośności obliczeniowych, miała zmiana jej zarysu geometrycznego, polegająca na wprowadzeniu niewspółśrodkowych połączeń krzyżulców z pasami, a także zmniejszeniu wysokości płatwi z 800 mm do 744 mm. Przyspawanie krzyżulców o przekroju z pojedynczego kątownika 45 x 45 x 5 jedną półką do blach węzłowych dodatkowo spowodowało obniżenie nośności tych prętów oraz wzrost wyężenia w połączeniach.

Poważnym błędem warsztatowym było zaniechanie wykonania tzw. „grzebieni”, tj. blach przyspawanych do górnych pasów płatwi. Rozwiązanie takie nie gwarantowało w pełni wykorzystania płyt korytkowych jako tarczy dachowej, która mogłaby stanowić skuteczne podparcie dla stężeń pionowych rozmieszczonych w odstępach co 3,0 m, a także płatwi kratowych w płaszczyźnie połaci dachowych, co szczególnie było ważne w dachach naw bocznych bez stężeń połaciowych, w których uszkodzone zostały dwie płatwie.

Stan przedawaryjny dachów rozdzielni zlikwidowano proponując odciążenie płatwi kratowych we wszystkich pięciu nawach, na drodze wymiany pokrycia z ciężkich płyt korytkowych na lekkie z blach trapezo-

wych. Wymiana pokrycia w nawach bocznych dodatkowo wiązała się z uprzednim wbudowaniem nowych płatwi kratowych, wykonanych zgodnie z projektem płatwi typowej opisanej w [6], przy zachowaniu płatwi istniejących ze względu na brak możliwości ich demontażu, za wyjątkiem dwu płatwi uszkodzonych, które zalecono zlikwidować.

Błędy popełnione zarówno w obliczeniach do projektu, jak i związane z nieodpowiedzialnym wykonaniem płatwi kratowych w warsztacie naraziły właściciela obiektu na koszty naprawy stalowej konstrukcji dachu. Bezpieczne użytkowanie zostało przywrócone na podstawie wcześniej sporządzonego projektu wzmocnienia, realizowanego pod ścisłym nadzorem uprawnionego inżyniera budowlanego.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Runkiewicz L., O awariach i katastrofach budowlanych w Polsce w latach 1962–2004. „Inżynieria i Budownictwo”, nr 4/2006, s. 193–195
- [2] Żurański J. A., Awarie i katastrofy dachów pod ciężarem śniegu w Polsce. XXIII Konferencja Naukowo-techniczna Awarie Budowlane, Szczecin-Międzyzdroje, 23–26 maja 2007, s. 357–364
- [3] Wuwer W., Swierczyńska S., O niektórych przyczynach katastrofy stalowej konstrukcji przekrycia pawilonu handlowego. „Inżynieria i Budownictwo”, nr 3/2008, s. 146–149
- [4] PN-80/B-02010/Az1 Zmiana do polskiej normy PN-80/B-0210. Obciążenia w obliczeniach statycznych. Obciążenie śniegiem.
- [5] PN-80/B-02010 Obciążenia w obliczeniach statycznych. Obciążenie śniegiem
- [6] Bogucki W., Żybertowicz M., Tablice do projektowania konstrukcji stalowych, Arkady, Warszawa, 1966
- [7] PN-B-03207:2002 Konstrukcje stalowe. Konstrukcje z kształtowników i blach profilowanych na zimno. Projektowanie i wykonanie



W ostatnich miesiącach zmieniły się niemal wszystkie przepisy regulujące pracę specjalistów branży budowlanej:

1. znowelizowano przepisy Prawa budowlanego (Dz. U. 2009 nr 161 poz. 1279),
2. wprowadzono zmiany w ustawie o *warunkach technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie* (Dz. U. Nr 56, poz. 461)
3. określono kształt nowej ustawy o wyrobach budowlanych.

Ponadto wprowadzono szereg zmian w zakresie budowlanych norm PN-EN, a z końcem marca 2010 po raz pierwszy, w pełni zaczną obowiązywać Eurokody.

Wszystkie konsekwencje prawne zmienionych przepisów dla kierowników budowy, producentów i dostawców materiałów budowlanych, wykonawców i inwestorów zostaną przedstawione podczas:

Ogólnopolskiego Kongresu Specjalistów Branży Budowlanej: PLAC BUDOWY 2010

Warszawa, 21 kwietnia 2010 r.

Podczas Kongresu, nasi specjaliści zaprezentują w ramach 4 bloków tematycznych:

1. Nowy zakres odpowiedzialności prawnej i obowiązków kierowników budowy, inżynierów budownictwa oraz producentów wyrobów budowlanych w 2010 r.
2. Obowiązujące procedury prowadzenia inwestycji budowlanych – od kontroli wyrobów budowlanych po odbiory końcowe
3. Najczęstsze pułapki prawne w procesie budowlanym: błędy w umowach, sposoby dochodzenia praw, odpowiedzialność za wady budowlane, wykorzystanie wadliwych materiałów
4. Sposoby kontroli i weryfikacji poprawności dokumentacji inwestycyjnej, jakości wykonywanych prac oraz materiałów budowlanych.

Więcej szczegółów na temat Kongresu znajdą Państwo na stronie internetowej: www.centrumkompetencji.pl

Patroni medialni:

PRZEGLĄD
budowlany



Organizator :

Wydawnictwo FORUM Sp. z o.o.
ul. Polska 13, 60-595 Poznań
tel. 61/66 55 832